KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Maja. — Rok 1841. Wtorek.

№ 132.

Jutro, Ś. Piotr Celestyn. Wigilja.

Wiele osób zechce zapewne oglądać Salę *Resursy Kupieckiej* tak wspaniale na Niedzielną uroczystość przyrządzoną. Zastanie się tam małego chłopczyka ze Szkoły Towarz: Dobrocz: i dziewczynkę z Ochrony, trzymających puszki na dary dobroczynne dla tych wzrastających instytucji; spodziewać się można po zawsze hojnych Dobroczyńcach ludzkości, że te dzieciny z próżnemi puszkami nie wrócą; ilość ofiary zostawia się własnej chęci każdego; ale doświadczenie nauczyło, że takie zaufanie sercom Warszawian, nigdy na złe nie wyszło. — Termin do nadsyłania przedmiotów na *Wystawę publiczną* z decyzji Xięcia NAMIESTNIKA Królewskiego, przedłużony został do dnia 19 (31) b. m. Przedmioty takowe przyjmowane będą w gmachu Ratuszowym, w lokalu na wystawę przeznaczonym do wspomnionego terminu, każdego dnia przed połudn: od godz: 8mej do 12tej, po połud: od 3ciej do 6tej.

— Pogrążony w nieutulonym żalu Mąż wraz z Familją po zgonie najlepszej Żony, Elżbiety Reginy *Huhle*, zmarłej wczoraj, zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na exportację zwłok Jej iutro o godz: 2giej z połud:, z domu N° 3138 przy ulicy Marymontskiej, na smętarz Ewangiel: odbyć się maiącą.

— (Art. nad.) W pośród nieutulonego żalu Dzieci, Wnuków i Przyiaciół, przeniosła się do wieczności dnia 11go b. m. ś. p. Marjanna z Haffnerów *Lindner*. Jeżeli strata osoby wysokie piastuiącej urzędy, lub świetnej znakomitemi talentami, całą społeczność okrywa kirem grubej żałoby, tak nierównie dotkliwym iest dla Rodziny i Przyiaciół zgon osoby, która iaśniała w zaciszu domowem, wyborowemi serca zaletami. Czem tylko STWÓRCA upięknić może duszę i serce kobiety, to posiadała ś. p. Marjanna *Lindner*. Swiadek Jej prywatnego życia, nie mogę obojętnie wspomnieć cnot tej szanownej osoby, by nieuronić cichej łzy, na którą zasłużyła. Owa przyiemność wyrazów, gościnność, szczerość i wylanie się w związku przyiaźni, chętna szczodrota w ratowaniu nędzy i osuszaniu łez strapionej ludzkości, ściągnęły dla niej zasłużone odgłosy wdzięcznych uwielbień, które do potomnych czasów w śród Familji i Przyiaciół z ust do ust ciągle przechodzić będą, a po śmierci, życie iej w sercu żyiących ustalą, bo kto swoie mienie dla bliźnich poświęca, z różną osób klassą godzić się potrafi, kto swoie szczęście w szczęściu drugich zakłada, ten cały umrzeć nie może. Drogi Cieniu! iuż na łonie PRZEDWIECZNEGO odbierasz nagrodę za Twe cnoty. Ty zaś szanowna Familjo podzielaiąc z przyiaciołmi brzemię swego nieszczęścia, pamiętaj na te słowa Pisma Świętego: »Życie iest snem, śmierć przebudzeniem.” *Xawery Kara......*

— *Liepman* w *Berlinie* wynalazł sposób kopjowania olejno obrazów za pomocą mechanizmu. W przeciągu kilku minut, na podłożonem czystem płótnie wyrabia się cały obraz. Równocześnie z *Daguerem* ogłosił on swoie odkrycie; odtąd go doskonalił, nareście teraz wyiawił sekret i od Króla został nagrodzony. Ten sekret nie był ieszcze do wiadomości publicznej podany. Onegdaj przy oglądaniu tej nowej osobliwości wpłynęło zł. 40. Obok *Liepmana* widzieć ieszcze można i *Dagerotyp*; nieieden nie miał dotąd sposobności widzieć tego wynalazku; dziś i dni następnych, za małą opłatę widzieć można oba te wynalazki iednoczesne, które tyle wrażenia uczyniły. Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od T. W. dla Wdowy z 5ciorgiem dzieci, 25 sztuk różnych rzeczy i zł. 5. Z drugiego przedstawienia *Fausta* w domowym teatrze Marjonetek, w zeszłą Sobotę, zebrano na Ochronę ubogich dziatek zł. 7. Dla Instytutu m. z. dzieci od Katarzyny służącej z ulicy Senatorskiej, za hardość i nieposłuszeństwo zł. 2. Za Szpilkę srebrną do włosów daią w Sklepie ubogich zł. 10; kto da więcej? Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności w imieniu ubogich składa najczulsze podziękowanie Osobie bezimiennej, za darowaną Klacz na korzyść tychże ubogich. — *Fabryka Machin na Solcu* przeszła pod zarząd P. Wilhelma *Rau*, niezmieniaiąc w niczem zasad,

podług iakich dostarczała dotąd wszelkiego rodzaiu machin rolniczych i innych Właścicielom Dóbr i przedsiębiercom Fabryk na kilkoletnie rozpłaty. Maiący zatem zamiar iakiekolwiek czynić obstalunki w tejże Fabryce, zechcą udawać się bezpośrednio do tegoż P. Wilhelma *Rau* w Warszawie. — Do Składu Muzyki G. *Senewalda*, między ostatniemi nowościami muzycznemi nadeszła: *Rapsodja* skomponowana i ofiarowana W. Pani Alexandrze *Mleczko*, przez Teodora *Wodnickiego*, zł. 3. — *Styryjskie Tańce* skomponowane i ułożone z Orkiestry na pjanof: przez J. *Lannera*, grywane przez Orkiestrę Wrocławską w Warsza:, wyszły w Składzie muzycznym Ign: *Klukowskiego*, cena zł. 2. — *Skład główny Wód mineralnych naturalnych w Królestwie Pols:*, odebrał transport Wody Egerskiej Francensbrunn, w dużych i małych kamionkach, oraz w butelkach hyalitowych dużych i małych, które czerpane są nowym sposobem, i dla tego czerwonym lakiem są oblane, nie iak dawniej czarnym; oraz wody Pilnauskie, Saidszyckie, Bilińskie, Selcerskie, Emskie i inne. M. B. *Gordon*, przy ulicy Długiej. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Stosownym odwecie*, Wszyscy; a po *Minie*, JP. *Żółkowski* i JPani *Śliwińska*. Wkrótce daną będzie nowa oryg: Komedjo-op: *Ukaranie*.

Z Petersburga.— Przez dodatek do Rozkazu dziennego CESARSKIEGO, z d. 16 Kwie:, J. C. Wysokość CESARZEWICZ NASTĘPCA, mianowany został Szefem *Alexandrowskiego Korpusu Brzeskiego Kadetów*.

Anglja. — Królowa i Xiężę *Albert* wrócili z swoiemi gośćmi z *Windsoru* do *Londynu*. Monarchini 8go b. m. prezydowała w pałacu *Bukingham* na Radzie tajnej. Xżę *Albert* z przyczyny nadwerężonego zdrowia, zaniechał łowów w zwierzyńcu windsorskim. — Powszechnie nastawaią aby Hrabia *Kardygan* znany z poiedynku z Kapitanem *Turket*, był wykreślony z listy armji. — W *Londynie* znowu głoszą, że Lord *Palmerston* zawarł traktat handlowy z Posłem *brazylijskim*, celem zniesienia handlu niewolnikami w Ameryce południowej. — Herbata o 10 od 100 zdrożała w Anglji. — Dyplomatycy i spekulanci przewiduią, że teraźniejsza chociaż na pozór mało znaczna wojna Anglji z *Chinami*, stanie się przyczyną, iż ów ogromny kraj azjatycki, maiący ludności więcej niż cała Europa, a dotąd gorliwie unikaiący cywilizacji europejskiej, nakoniec uzna za potrzebę połączyć się z kraiami oświeconemi, a przeto bardzo ważne mogą nastąpić skutki, szczególniej rękodzieła i handel europejski, skorzystałyby niezmiernie. — Najważniejszym przedmiotem teraźniejszych obrad Parlamentu, iest o prawie *zbożowem;* przyięcie tego proiektu lub odrzucenie, będzie miało znaczny wpływ na rolnicze gospodarstwo w wielu kraiach Europy. — Xżę *Albert* Małżonek Królowej, zaczyna uczuwać dokuczaiący ból piersi, i może nawet uda się do wód w *Niemczech* dla rychłego ratunku.

Francja. — Mnóstwo ciekawych zgromadziło się 7go b. m. w okolicy *Paryża*, aby być świadkami manewrów tyraljerów *afrykańskich*. Marszałek *Soult* (Sult) i Xżę *Orleański* dowodzili ewolucjami, w ich orszaku znajdowali sie Xżęta *Joinville* (Żuęwil) i *Wirtembergski*. Xżniczki z rodziny Królewskiej przypatrywały się z trybuny. Manewry tyraljerów afrykańs: są zupełnie odrębne i sposobne wyłącznie do wojny z *Arabami*. Za iednym rozkazem wszyscy tyraljery (10,000) rzucili się na ziemię, a karabiny złożyli na kaszkietach, ten obrot został wykonany z punktualnością nadzwyczajną. Podziwiano biegłość tyraljerów w strzelaniu, prawie żaden wystrzał nie chybił. Po ukończeniu manewrów Marszałek *Sult* powinszował Xciu *Orleańs:* i Officerom za ich doskonałe uskutecznienie. P. *Alloward* Kapitan *Spahów* znajdował się na ewolucjach w mundurze *tureckim*. Nowe bataljony tyraljerskie wkrótce wymaszeruią do *Tulonu*, zkąd odpłyną do *Afryki;* znawcy utrzymuią iednak, że to wojsko nie zda się do służby polowej, ponieważ za ciężko iest wyekwipowane. — W *Angers* (Anżer) zbankrutował znaczny dom handlowy na 1,300,000 fr. — Akademja przyznała pierwszą nagrodę *Montgona* 5000 fr. Panu Ludwikowi *Reybaud* (Rejbo) Wydawcy iednego z dzienników paryzkich, za dzieło p: t: »Badania o reformach,” a 2gą nagrodę 3000 fr. Xdzu *Dougabe*,

za biografję Kardynała *Cheverus* (Szewery). — 27go Czerwca odbędzie się w *Kerhan* uroczystość z powodu wzniesienia pomniku pierwszemu francuzkiemu grenadjerowi *Latour d'Auvergne* (Latur d'Owerń). Wszyscy Prefekci, Podprefekci i Merowie *Brytanji* zgromadzą się na tej uroczystości, na którą oczekuie około 120,000 (!) wojskowych; między niemi ma przybyć cała kompanja starych grenadjerów, dawnych towarzyszów broni *Latura.* — 20go z. m. zdarzył się w *Algierze* przypadek, że Kupiec wypadł z powozu i ledwo nie został rozjechany. Królewiczowie *Nemours* (Nemur) i *Aumale* (Omal) będąc świadkami tego zdarzenia, pośpieszyli na pomoc i uratowali Kupca od widocznego niebezpieczeństwa. — Armja *afrykańska* za wyruszeniem do *Miljany*, rozbiła korpus iazdy Ben *Salema* Kalifa na wschodzie; koń Kalifa padł ugodzony kulą, a Ben *Salem* iest raniony. — *Abdel-Kader* zamyśla uorganizować kilka bataljonów na sposób francuzki; broń otrzyma z *Gibraltaru.* Z okoliczności wymiany ieńców, Emir prosił o rozmowę z Biskupem *Algieru*, który uda się w tym celu do *Kolehy.*

Hiszpanja. — 1go b. m. Kongres ukończył narady względem Reiencji, o ich skutku nie ma ieszcze wiadomości; z niecierpliwością oczekuią rozstrzygnienia tej ważnej kwestji. — *Espartero* Xżę Zwycięztwa, iest doskonałym znawcą i lubownikiem ogrodnictwa; Dzienniki madryckie donoszą, że teraz w dniach maiowych kilka godzin przepędza w ogrodach warzywnych, a szczególniej pielęgnuie szparagi. — Znowu słychać, że kilka dworów usiłuie skłonić Rząd francuzki, aby *Don Karol* otrzymał wolność. Mówią także, iż ten Xżę otrzymał od Króla Hanowerskiego znaczną summę. — We Włoszech ukarano śmiercią 3ch łotrów, którzy napastowali *Don Michała;* ieden z tych rabusiów, był rodem z Hiszpanji.

Niemcy. — Słychać że gdy Xżę *Meternich* wkrótce wyiedzie do swej maiętności *Johanisberg*, maią także przybyć znakomici Dyplomatycy dla odbywania narad najważniejszych, tyczących się ogólnego dobra Europy.

Turcja. — Okropne są opisy bezpraw popełnianych teraz przez burzycieli w *Bulgarji.* Muzułmanie wywieraią okrucieństwa na Chrześcijanach.

Rozmaitości. — »Co robisz Janie?" zapytał pewien Jegomość swoiego Lokaia, który posłyszawszy odgłos armatni do miasta w szturmie będącego wymierzony, z niezmiernym pośpiechem okna zamykał. »Zamykam okna Panie, aby bomby i kule do pokoiu nie wpadły." — Profesor znany z swoiej poczciwości i prawości mieszkał w domu Obywatela, którego syn zostawał w nauce u pierwszego. Gdy nadszedł examin, uczeń okazawszy postęp mierny, promocji nie uzyskał. Cóż uczynił Ojciec? oto podwyższył Profesorowi komorne o 60 zł. — Sławny Artysta dramatyczny *Garryk* będąc ieszcze młodym, miał Stryia który z zamiłowania w iego mimicznym talencie obsypywał go pieniędzmi, względami i wszelkiemi pieszczotami. Dobroduszny Stryiaszek poznawszy że Synowiec nadużywa iego łaski, rzekł do niego pewnego razu: »Od tej chwili nie chcę cię ani widzieć ani słyszyć. Kiedy chcesz do łez mnie rozczulasz, a kiedy chcesz pobudzasz mnie do śmiechu. Na przyszłość będziesz do mnie pisywał, ia ci tylko na listy będę odpowiadał, gdyż kiedy w twarz ci spojrzę, iuż żadnej woli mieć nie mogę!" Jestże piękniejsza pochwała dla potęgi talentu. — Szklanka wina iest to szkło powiększaiące przyiemność, a zmniejszaiące frasunek. — Uważano, że na tegorocznej wystawie w *Paryżu* najcelniejsze obrazy są pracami cudzoziemców, a mianowicie: Panów *Kalam* i *Diday* z *Genewy*, *Wilda* i *Wikenberga* z *Niemiec* i *Verboekhoeven* z *Bruxelli.* — W izbie wyższej w Anglji Lord *Londonderry* powstawał raz bardzo żywo przeciw Xciu *Tallejrandowi*, na którego obronę wystąpił Xżę *Wellington.* Przyiaciel *Tallejranda* zastawszy tegoż bardzo wzruszonego przy czytaniu wspomnionej rozprawy, uczynił uwagę, iż do podobnych sporów parlamentowych nie trzeba wielkiej przywiązywać wagi, na to Xżę odrzekł do łez pobudzony: »Nie tyle mnie oburza mowa Lorda *Londonderry*, iak raczej wdzięcznością przejmuie obrona Xcia *Wellingtona*, zwłaszcza że on iest iedynym Dyplomatykiem w świecie, który dobrze o mnie mówił."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bechteiew Gubernator cywilny Gubernji Sandomierskiej, z Radomia; Bromiński Dzie: z Łazów; Cieszkowski Kar: Dzie: z Paprotni.

DONIESIENIA.

OSOBA uzdatniona z dobremi świadectwy, życzy przyiąć obowiązek RZĄDCY Folwarku, BUCHALTERA lub MARSZAŁKA Dworu. Wiadomość w Kantorze Hotelu Saskiego, obok Poczty.

Kapitan Hepner, sprowadził Statkiem Parowym z Gdańska, 40 sztuk mahoniowego DRZEWA, od G. A. Fischer; uprasza zatem Właściciela aby się zgłosił po niego na Wodną Komorę, lub na Statek Parowy.



Idąc ulicą Franciszkańską, zgubiono PUGILJARES safjanowy szafirowy, marmurowany, w którym były dwa znaki od towarów Lipskich i 2 znaki od Paszportu z Lipska, na imie J. Wagman. Łaskawy znalazca raczy oddać przy ulicy Francisz: Nr 1813, do Izraela Fidelseid, za nagrodą zł. 6.

W zeszłą Niedzielę, Osobie wracaiącej z Kościoła XX. Piiarów, przez Krakowskie Przedmieście, Saski Plac i Ogród, odpadł wierzch z BROSZY, ozdobiony 3ma turkusami, z obwódką perełkami wysadzaną. Uczciwy znalazca raczy odnieść do domu Szczepkowskiego przy ulicy Podwale na 1m piątrze w dziedzińcu na lewo, za co ieżeli będzie wymagał, otrzyma wynagrodzenie.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w tych dniach przybyłem z Miasta Lwowa, i sprowadziłem znaczną ilość olejno malowanych OBRAZÓW historycznych i świętych, wykonanych przez starożytnych Artystów malarskich; takowe nabyć można poiedynczo, częściami lub razem, po mierney cenie. Mieszkanie moie iest przy ulicy Wałowej w domu pod złotym Jeleniem, pod Nr 1778.
M. Pilpel.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego, oraz z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cy: tutejszego z d. 29 Kw: (11 Maia) r. b. do Nru 2407 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w Warsza: w domu przy ulicy Rynek Starego-Miasta pod Nr 47 położonym, d. 9 (21) Maja r. b. o god: 10tej z rana różne RUCHOMOŚCI, do pozostałości niegdy Gotfrieda Jesche należące, iakoto: Garderoba, Bielizna, Instrumenty muzyczne, i t. p. przedmioty, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. Wincenty *Julicki*. Reient.

WEXEL wystawiony przez Chiela Dawida Ehrlich na rzecz podpisanego, w dniu 15m Lutego r. b., z terminem wypłaty na d. 15 m. i r. b., na zło. 2845, przypadkiem zagubionym został. Upraszam Znalazcę o zwrot tegoż Wexlu do Składu mego przy ulicy Senatorskiej Nr 477. i ostrzegam ażeby nikt rzeczonego Wexlu nie nabywał, gdyż waluta zapłaconą iuż została.— Warszawa d. 16go Maja 1841 r. *Adam Bernstein.*

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. Podaie do wiadomości, iż w territorjum Łazienek i Belwederu, są Łąki do wydzierżawienia a mianowicie: 1) Łąka z 2ch klinów składaiąca się, około Belwederu i Domu Rozdróż położona, od summy złp. 400. 2) Łąka przed Uiazdowem położona, od summy złp. 500. 3) Łąka przy Wiejskiej Drodzę około Piwnic, od summy złp. 200. Razem od summy złp. 1,100. Maiący zatem chęć wydzierżawienia zaopatrzywszy się w Wadjum złp. 300, przybyć zechcą na licytacją do Kancellarji Łazienek Królewskich w dniu 7/19 Maja r. b. o godzinie 12 w południe. Obszernieysze Warunki, są w każdym czasie do przejrzenia.— Pułkownik *Abramowicz.*

Ktoby sobie życzył iechać do KURLANDJI lub RYGI, i życzył sobie zabrać Osobę płci żeńskiej. raczy się zgłosić do domu pod Nr 1269, przy ulicy Nowy Świat, na piątro, do Myszkowskiego.

Do wypuszczenia od Ś. Jana b. r. AUSTERJA w ZĄBKACH, o 7 wiorst za Pragą. Wiadomość w domu Nr 949 ulica Żabia, u Struża Franciszka, codziennie do go: 9 z rana.



Z d. 13 na 14 b. m. i r., skradziono ze stajni we wsi Osowcu, KONIA nieco dereszowatego lat 7 maiącego; OGIERLA szpakowato-gereszowatego, lat 3 maiącego, i KONIA skaro-gniadego, lat 3 maiącego, pęciny u zadnich nóg białe. Ktoby o takowych miał wiadomość, zechce donieść do wsi Osowca w Powiecie Błońskim, lub do W. Józefa Jankowskiego Poborcy Obwodu Warszawskiego w Warsza: przy ulicy Leszno, w domu P. Brzezińskiego mieszkaiącego, a otrzyma zł. STO nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 12 Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 32 raz *Ambasador.* 11 raz *Krewni.*

Dziś STATEK PAROWY kursuie do Bielan.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, przy rogu ulicy Tłomackie i Rymarskiej, familja Panien *Szerber* od godziny 5tej grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka obok Poczty i rogu Trębackiej Nr 420, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Pieczeń cielę: z sała: lub z kremą, Kaczka z roż:, Sztufada z kartofla:, Polędwica z serdelami, Muszczki z szpina:, Potrawa z szparagowym sosem, Kotlety z szpinakiem, Kurczęta z sałatą, Szparagi i Raki.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w nowo urządzonym lokalu w officynie, Śniadanie: Pieczeń z roż:, Indyk faszerowany z sałatą, Kurczęta, Ryby w galarecie, i inne Potrawy. *Karasińska.*